

Joanna Kisielińska

Zarys problematyki odpowiedzialności karnomiędzynarodowej za zbrodnie ludobójstwa – przykład Rwandy

*Smutny śpiew wysokich drzew,
Ojciec i mały chłopiec wtulony w jego pierś,
Pewnie powiesz – to okropne,
Zrzucisz winę na innych, potem zaśniesz spokojnie.*

(*Ściąć wysokie drzewa*, utwór zespołu Myslovitz)¹

I. Wstęp

Zbrodnie ludobójstwa na przestrzeni wieków zyskała sobie miano *crime of all crimes* – zbrodni wszystkich zbrodni, zbrodni ponad wszystkie zbrodnie. Przykładów ludobójstwa możemy szukać już w czasach najdawniejszych. Wystarczy tylko wskazać takie wydarzenia, jak rzeź Katarów we Francji, „noc świętego Bartłomieja”, podczas której doszło do rzezi hugenotów we Francji czy masakry plemion Czejenów i Arapaho, związane z procesem kolonizacji. Przerażające jest, jak wielu przypadków ludobójstwa doszukujemy się w wieku XX – wieku, będącym okresem dynamicznego rozwoju praw człowieka i prawa humanitarnego. Eksterminacja Żydów czy wydarzenia w Jugosławii wstrząsnęły sumieniem całego świata, całej społeczności międzynarodowej. Do ludobójstwa doszło również w 1994r. w Rwandzie, zamieszkiwanej przez dwa wrogie plemiona: Tutsi i Hutu. Szacuje się, że od kwietnia do lipca bestialsko zamordowanych zostało około 800 000 ludzi². Jednak najbardziej przerażające jest to: „że wczoraj jeszcze niewinni ludzie wymordowali innych, zupełnie niewinnych ludzi, i to bez żadnego powodu, bez potrzeby. Zresztą gdyby to nawet nie był milion, tylko na przykład jeden niewinny, czy wówczas też nie byłby to dostateczny dowód, że diabeł jest wśród nas, tyle że wiosną 1944 roku przebywał akurat w Ruandzie?”³.

II. Definicja ludobójstwa Rafała Lemkina

„Jesteśmy świadkami zbrodni bez nazwy” – tymi słowami Winston Churchill określił w radiowym przemówieniu, wygłoszonym dwa miesiące po ataku Hitlera na ZSRR, masowe egzekucje dokonywane przez siły niemieckie. W tamtym okresie pojęcie „ludobójstwo” nie było znane. Definicja tej zbrodni została skonstruowana niespełna kilkadziesiąt lat temu przez polskiego prawnika Rafała Lemkina, a inspiracją w stworzeniu nowego terminu było przywołane przemówienie Churchill z 1941 r. Pierwszym krokiem do stworzenia definicji ludobójstwa była propozycja Lemkina zamieszczona w raporcie V Międzynarodowej Konferencji Biura Unifikacji Prawa Krajowego z 1933 r., by do katalogu zbrodni międzynarodowych włączyć barbarzyństwo i

¹ Inspiracją do napisania utworu był film *Hotel Ruanda*, który przedstawia ludobójstwo w Rwandzie w 1994 r. Według świadków *Ściąć wysokie drzewa* było zakodowanym hasłem wyemitowanym przez sprzyjającą Hutu stację radiową, co dało sygnał do rozpoczęcia masakry ludności Tutsi.

² Dane liczbowe ze strony: http://www.unic.un.org.pl/rwanda/wydarzenia_1994.php (data wejścia: 15.06.2011).

³ R. Kapuściński, *Heban (rozdział Wykład o Ruandzie)*, Lublin 2007, s. 69.

wandalizm. Postulat ten został jednak zdecydowanie odrzucony przez uczestników konferencji. Pojęcia barbarzyństwa („destrukcyjne czyny przeciwko członkom społeczności rasowych, wyznaniowych lub społecznych”⁴) i wandalizmu ułatwiły jednak stworzenie zupełnie nowego terminu – ludobójstwa. Po raz pierwszy pojawił się on w 1944 r. we wstępie do książki Lemkina pt. *Axis Rule in Occupied Europe: Laws of Occupation – Analysis of Government – Proposals for Redress*⁵. W pracy tej naukowiec podkreślił, że choć samo pojęcie ludobójstwa jest nowe, odnosi się ono do starych praktyk. Słowo *genocide* powstało z połączenia greckiego słowa *genos* i łacińskiego *cide*, które znaczą kolejno rasa oraz zabijanie. Według lakonicznej definicji Lemkina: „ludobójstwo to destrukcja narodu lub grupy etnicznej”⁶. Nie musi być ono natychmiastowym działaniem, składa się raczej z serii skoordynowanych, starannie zaplanowanych działań, prowadzących do unicestwienia grupy. Pierwsza faza ludobójstwa polega na zniszczeniu narodowych wzorców zachowań grupy, druga to narzucenie własnych wzorców przez prześladowcę.⁷

Wartym podkreślenia jest stwierdzenie naukowca, że ludobójstwo może zostać popełnione zarówno w czasie wojny, jak i w czasie pokoju, dlatego tak niezbędne są gwarancje dla poszanowania praw grup mniejszościowych⁸. W książce wyróżniono też kilka kategorii ludobójstwa: ludobójstwo polityczne, społeczne, kulturalne, ekonomiczne, biologiczne, fizyczne, w sferze religijnej czy moralnej⁹. Lemkin postulował, aby ludobójstwo zostało dodane do listy *delicta iuris gentium* i było, tak jak inne przestępstwa z tej kategorii, ścigane na zasadzie represji wszechświatowej, a więc niezależnie od miejsca popełnienia czynu i przez wszystkie państwa-strony konkretnych traktatów czy konwencji. Autor definicji ludobójstwa był też gorącym zwolennikiem stworzenia takiej wielostronnej konwencji, która wprowadzałaby tę zbrodnię do prawa międzynarodowego i zobowiązywała państwa-strony do jej zapobiegania i karania. Jego marzenia spełniły się najpierw 11 grudnia 1946 r., kiedy to Zgromadzenie Ogólne ONZ przyjęło Rezolucję 96(I), której Lemkin był współautorem. Rezolucja stanowi, że: „Ludobójstwo jest zaprzeczeniem prawa do egzystencji całych ludzkich grup, jak zabójstwo jest zaprzeczeniem prawa do życia jednostki (...)”¹⁰. Należy podkreślić, że Rezolucja uznała ludobójstwo za zbrodnię prawa międzynarodowego i nie łączyła jej bezpośrednio z konfliktem zbrojnym, co stanowiło przejrzyste przyjęcie formułowanych przez Rafała Lemkina postulatów. Nie miała ona jednak

⁴ D. Drózd, *Zbrodnia ludobójstwa w międzynarodowym prawie karnym*, Warszawa 2010, s. 46.

⁵ Polski tytuł pracy Lemkina brzmi: *Rządy państw Osi w okupowanej Europie: prawa okupacji – analiza rządu – propozycje zadośćuczynienia*.

⁶ K. Wierczyńska, *Pojęcie ludobójstwa w kontekście orzecznictwa międzynarodowych trybunałów karnych ad hoc*, Warszawa 2010, s. 13.

⁷ K. Wierczyńska, op. cit., s. 13-14

⁸ K. Kosińska, *Zbrodnia ludobójstwa w prawie międzynarodowym*, Toruń 2009, s. 35.

⁹ R. Lemkin, *Axis Rule in Occupied Europe: Laws of Occupation – Analysis of Government – Proposals for Redress*, publikacja dostępna na stronie: <http://www.preventgenocide.org/lemkin/AxisRule1944-2.htm> (data dostępu: 25.06.2011).

¹⁰ *General Assembly Resolution 96(I)*, dostępna na stronie: <http://www.un.org/documents/ga/res/1/ares1.htm> (data dostępu: 15.06.2011).

charakteru wiążącego, ponadto zrezygnowano z wprowadzenia jurysdykcji uniwersalnej w stosunku do ludobójstwa. Wszystkie te błędy naprawiła przyjęta 9 grudnia 1948 r. Konwencja o zapobieganiu i karaniu zbrodni ludobójstwa. H. V. Evatt, pełniący wówczas funkcję przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego ONZ, powiedział, że wydarzenie to jest wyrazem znacznego postępu, jaki dokonał się w rozwoju prawa międzynarodowego¹¹. Konwencja była już dokumentem wiążącym, znakiem wyraźnego sprzeciwu wobec zbrodni ludobójstwa, wyrazem chęci rozliczenia winnych tych okrutnych zbrodni. Była też pierwszą umową międzynarodową dotyczącą praw człowieka, wypracowaną pod auspicjami Organizacji Narodów Zjednoczonych.

III. Ludobójstwo w Rwandzie – geneza konfliktu

Rwanda to państwo położone w Afryce Środkowej, zamieszkiwane przez trzy plemiona: Hutu, Tutsi i Pigmeje Twa. Zdecydowaną większość populacji, bo aż około 80% stanowią członkowie plemienia Hutu. Przyczyną konfliktu i tragicznych wydarzeń z 1994 r. była wrogość pomiędzy Hutu a Tutsi. Jej początków można upatrywać już w wieku XIX. W 1885r., w wyniku „wyścigu o Afrykę”, Rwanda i Burundi stały się posiadłością kolonialną Niemiec. Państwo Niemieckie nie miało w planach kolonizacji tych obszarów i wyznaczyło do zarządzania terenem rodzimych mieszkańców, wywodzących się z ówczesnie rządzących Tutsi. Ta decyzja zaostrzyła podziały pomiędzy Tutsi i Hutu. Po I wojnie światowej Rwanda stała się protektoratem Belgii, której zarządzanie tylko utrwaliło nienawiść etniczną. Oba ludy różniły się od siebie także pod względem ekonomicznym. Podczas gdy Hutu są głównie ludem rolniczym, Tutsi trudnią się pasterstwem. Niektórzy badacze twierdzą, że nie istnieją różnice genetyczne pomiędzy tymi dwiema grupami. Pogląd ten został również przyjęty przez rząd po ludobójstwie, aby promować wizję jednolitego społeczeństwa Rwandy. Niezależnie jednak od genezy, zróżnicowanie na grupy etniczne czy zróżnicowanie kulturowe było, i nadal jest, głęboko zakorzenione w umysłach Rwandyjczyków¹². W 1990 r. w gazecie Kigali, opublikowano dziesięć przykazań Hutu, które doskonale obrazują wzajemną nienawiść. Przykazanie siódme nakazywało: „Hutu nie powinien dłużej litować się nad Tutsi”¹³. Tej litości z pewnością zabrakło u Hutu w 1994 r. Przykazanie siódme zostało zastosowane w przerażająco dosłowny sposób. W swoim *Wykładzie o Ruandzie* Ryszard Kapuściński tak pisał o wzajemnych stosunkach Hutu i Tutsi na przestrzeni wieków: „Cała historia stosunków Hutu – Tutsi to czarne pasmo nieustających pogromów i rzezi, wzajemnego wyniszczenia się (...). W małej Ruandzie nie ma miejsca na dwa tak na śmierć i życie skłócone i obce sobie narody.”¹⁴.

¹¹ K. Kosińska, op. cit., s. 66.

¹² Przed wybuchem wojny domowej z 1994 r. każdy Rwandyjczyk musiał obligatoryjnie posiadać dokument tożsamości, w którym widniał zapis o jego przynależności do grupy etnicznej, tzw. *ubwoko*.

¹³ Dziesięć przykazań Hutu : http://forum.gazeta.pl/forum/w,48782,93843778,93843993,X_przykazan_Hutu.html (data wejścia 15.05.2011).

¹⁴ R. Kapuściński, op. cit., s. 54.

Gdy Rwanda odzyskała niepodległość w 1962 roku, w wyniku wyborów Hutu uzyskali władzę w większości regionów. Już w latach 60. rozpoczęły się pogromy ludności Tutsi. W odpowiedzi na nie, w Rwandzie ustanowiono co prawda misję ONZ, jednak uzyskała ona tylko status obserwatora. Nie miała możliwości, aby interweniować. Punktem zapalnym ludobójstwa w 1994 r. był zamach na samolot, na pokładzie którego znajdowali się prezydent Rwandy – Juvenal Habyariman i prezydent Burundi – Cyprien Ntaryamir. Samolot został zestrzelony w Kigali, a obaj prezydenci zginęli w katastrofie. Tego samego wieczoru rozpoczęto rzeź wśród opozycji, zarówno wśród członków plemienia Tutsi, jak i umiarkowanych Hutu. Zagraniczni obserwatorzy zostali ewakuowani z Kigali, zamknięto też ambasady. Zwykłych obywateli nakłaniano publicznie do mordowania sąsiadów. Większość ofiar zginęła w miejscu zamieszkania z rąk swoich najbliższych sąsiadów od maczet używanych przez bojówki. W czasie trwania konfliktu Rada Bezpieczeństwa wydawała rezolucje, które kolejno pozwalały uczestnikom misji ONZ na zwiększenie kontyngentów wojska czy używanie siły w samoobronie. Rada wciąż unikała jednak słowa *genocide*, zastępując je najczęściej określeniem *mass killings*¹⁵. W końcu, bez jakiegokolwiek interwencji, wycofano siły pokojowe z rejonu konfliktu. Stany Zjednoczone, podobnie jak Francja, Chiny i Rosja, odmówiły pomocy i dostaw, nie chcąc ingerować w konflikt rwandyjski.

IV. Tworzenie Trybunału Rwandyjskiego i jego kompetencje

A. Cassese wymienił kilka warunków powstawania tzw. trybunałów *ad hoc*, powołanych doraźnie do osądzenia konkretnych zbrodni, tak jak miało to miejsce w Jugosławii czy Rwandzie. Cassese mówi o istnieniu przynajmniej minimalnej infrastruktury sądowej w danym kraju, rzeczywistej chęci rozliczenia zdarzeń z przeszłości czy braku woli politycznej wśród społeczności międzynarodowej dla utworzenia w pełni międzynarodowego trybunału¹⁶. Międzynarodowy Trybunał Karny dla Rwandy (MTKR) został utworzony na podstawie rezolucji 955 Rady Bezpieczeństwa, która opierała się na rozdziale VII Karty Narodów Zjednoczonych. Załącznikiem do rezolucji jest Statut, określający organizację oraz zakres kompetencji Trybunału¹⁷. Utworzenie Trybunału poprzedziły raporty, sporządzone przez Specjalnego Sprawozdawcę do zbadania przestrzegania praw człowieka w Rwandzie (został nim R. Degni-Ségui). Jego raporty potwierdzały wcześniejsze doniesienia o ludobójstwie na terytorium Rwandy. Już w pierwszym raporcie Sprawozdawca proponował utworzenie trybunału do osądzenia zbrodniarzy lub rozszerzenie kompetencji Międzynarodowego Trybunału Karnego dla Jugosławii na kwestie rwandyjską¹⁸. W obliczu raportów, morderstwa dokonane na członkach plemienia

¹⁵ K. Wierczyńska, op. cit., s.115.

¹⁶ A. Cassese, *The Role of Internationalized Courts and Tribunals in the Fight Against International Criminality* [za:] W. Burek *Specjalny Trybunał dla Sierra Leone jako nowy etap rozwoju międzynarodowego sądownictwa karnego*, s. 95-96, http://www.europeistyka.uj.edu.pl/upload/109_788f_094-120_burek.pdf (data dostępu: 15.05.2011).

¹⁷ Rezolucja 955 Rady Bezpieczeństwa (SC/RES/955), <http://www.un.org/ict/english/Resolutions/955e.htm> (data wejścia: 26.06.2011).

¹⁸ Raport: E/CN. 4/1995/70, <http://www.grandslacs.net/doc/2432.pdf> (data wejścia: 25.06.2011).

Tutsi, spełniały przesłanki zbrodni ludobójstwa, zarówno pod kątem liczby zabitych, przygotowań masakry, jak i celu masakry, którym było unicestwienie grupy etnicznej¹⁹. Utworzono również Komisję Ekspertów, która przedstawiła odrębny raport. Dowody niezbitcie wskazywały na to, że doszło do zbrodni ludobójstwa.

Kompetencje Trybunału Rwandyjskiego możemy podzielić na kompetencje rzeczowe (*ratione materiae*), osobowe (*ratione personae*), miejscowe (*ratione loci*) i czasowe (*ratione temporis*). Jeśli chodzi o kategorie ściganych przez Trybunał zbrodni, to w pierwszej kolejności wymieniona została zbrodnia ludobójstwa. Ponadto, Artykuł 3. Statutu MTKR mówi o karaniu zbrodni przeciwko ludzkości. Przewidziano również ściganie złamania art. 3 Konwencji Genewskich o Ochronie Ofiar Wojny z 1949 r. i II Protokołu Fakultatywnego do tych Konwencji. Statut MTKR stanowi o indywidualnej odpowiedzialności karnej. Przed Trybunałem mogą być sądzone osoby oskarżone zarówno o zbrodnie na terytorium Rwandy (niezależnie od obywatelstwa), jak i obywatele Rwandy, którzy popełnili zbrodnie na terenie państw sąsiednich. Właściwość miejscowa Trybunału została więc ograniczona do terytorium Rwandy, obejmującym terytorium lądowe, morskie i przestrzeń powietrzną, jak również terenów państw ościennych, ale tylko w przypadku zbrodni popełnionych przez Rwandyjczyków. Kompetencje *ratione temporis* ograniczają się jedynie do czynów popełnionych pomiędzy 1 stycznia a 31 grudnia 1994 r., pomimo iż rząd rwandyjski postulował włączenie do zakresu kompetencji Trybunału również zbrodni popełnionych po 1990 r.²⁰

V. Orzecznictwo Trybunału – sprawa Akayesu

Jean Paul Akayesu był burmistrzem komuny²¹ Taba w latach 1993-1994. W czasie sprawowania przez Akayesu tej funkcji, zabito 2000 ludzi, będących członkami plemienia Tutsi. Zbrodni dokonywano w sposób jawny, a burmistrz miał wówczas pełną kontrolę nad policją i żandarmerią. Według aktu oskarżenia, Akayesu wiedział o zbrodniach, wielokrotnie był przy nich obecny, nie próbował nawet interweniować, a nawet ułatwiał je. Został oskarżony przez prokuratora Pierre-Richarda Prospera o ludobójstwo, zbrodnie przeciwko ludzkości, a także złamanie art. 3 wspólnego dla Konwencji Genewskich i Protokołu Dodatkowego II, a więc o wszystkie przestępstwa, które mogą być ścigane przez Trybunał Rwandyjski. Został aresztowany w Zambii w 1995 r. Rozpatrując sprawę Akayesu i jednocześnie odnosząc się do definicji zbrodni ludobójstwa, Trybunał stwierdził, że występująca przy zbrodni ludobójstwa szczególna intencja²² odróżnia tę zbrodnię od innych – jest to intencja zniszczenia pewnej grupy. Wystąpienie tego zamiaru należy uznać za warunek *sine qua non* ludobójstwa. W tej sprawie, o istnieniu zamiaru

¹⁹ K. Wierczyńska, op. cit., s. 116.

²⁰ K. Kosińska, op. cit., s. 105.

²¹ Komuna to jednostka podziału terytorialnego Rwandy. Kraj podzielony jest na prefektury, prefektury zaś na komuny.

²² K. Wierczyńska, op. cit., s. 125-126.

świadczyć może chociażby uprawianie propagandy wymierzonej w Tutsi. Prasa i radio otwarcie nawoływały do zabijania członków tej grupy etnicznej. Trybunał nie miał wątpliwości, że zbrodnie skierowane były przeciwko plemieniu Tutsi i nastawione na jego wyniszczenie. Plemię Tutsi co prawda nie wyróżniało się odrębną kulturą czy językiem, ale zarysowane przeze mnie różnice pomiędzy Hutu a Tutsi i ich zakorzenienie w umysłach Rwandyjczyków zostały uznane za tak istotne, że można było nazwać Tutsi grupą etniczną. Rwanda od 1975 r. była stroną Konwencji dotyczącej karania i zapobiegania zbrodni ludobójstwa. Według art. 2 tej Konwencji ludobójstwa można dopuścić się wobec grup narodowych, etnicznych, rasowych lub religijnych²³. Trybunał Rwandyjski, przy sprawie Akayesu, uznał, że intencją twórców Konwencji było rozszerzenie zakresu ochrony na wszystkie grupy „stabilne i trwałe” („any group which is stable and permanent”)²⁴.

Zajmując się indywidualną odpowiedzialnością oskarżonego za zbrodnię w Taba, Trybunał dokonał interpretacji art. 6 MTKR²⁵, mówiącego o formach popełniania czynu zabronionego. Statut wymienia tu planowanie zbrodni, podżeganie do popełnienia zbrodni, wydawanie rozkazów, pomoc w popełnieniu zbrodni (w jej planowaniu, przygotowaniu i wykonaniu) czy brak działania przełożonego, gry urasta ono do rangi kryminalnego zaniechania. MTKR uznał Akayesu za winnego popełnienia zbrodni ludobójstwa, stwierdził więc istnienie specjalnego zamiaru wyniszczenia grupy etnicznej. Akayesu był też winny publicznego i bezpośredniego podżegania do zbrodni ludobójstwa. Podczas wygłaszania haseł nienawiści w obecności wielu osób, miał on zamiar wywołania u swoich słuchaczy pragnienia mordowania członków plemienia Tutsi. MTKR stwierdził również, po raz pierwszy, że przemoc seksualna może być uznana za etap wyniszczenia grupy²⁶. Akayesu został uznany za winnego znacznej części zarzucanych mu czynów i skazany na dożywocie. Odbywa karę w więzieniu w Mali.

VI. Sprawa Kambandy

Jean Kambanda objął funkcję premiera rządu w Rwandzie tuż po zestrzeleniu samolotu z prezydentami Rwandy i Birmy na pokładzie. Kambanda bezpośrednio uczestniczył w masakrach ludności Tutsi, wydawał broń i amunicję, będąc świadomym, do czego będzie ona wykorzystywana. Podżegał również ludzi do zbrodni, nie powstrzymywał od nich swoich podwładnych. Już na pierwszym posiedzeniu Trybunału Kambanda przyznał się do sześciu zarzucanych mu czynów, a mianowicie do zbrodni ludobójstwa, zmowy w celu jej dokonania, publicznego podżegania i współudziału w ludobójstwie oraz do zbrodni przeciwko ludzkości. W

²³ *Konwencja w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa*, http://www.mswia.gov.pl/ftp/OCK/dokumenty_Prawo_MPH/1948_9_XII_Konwencja_zbrodni_ludobojstwa.pdf (data wejścia: 20.05.2011).

²⁴ *The Prosecutor versus Jean Paul Akayesu, Judgement*, <http://unictr.org/Portals/0/Case%5CEnglish%5CAkayesu%5Cjudgement%5Cakay001.pdf> (data wejścia: 20.06.2011).

²⁵ *Statut MTKR*, s. 47, <http://www.scribd.com/doc/36058413/Statut-MTKR> (data wejścia: 01.06.2011).

²⁶ Jean-Paul Akayesu był pierwszą osobą, którą skazano za gwałt rozumiany jako zbrodnia wojenna. Wyrok stał się precedensem dla międzynarodowego wymiaru sprawiedliwości.

dokumentem dotyczącym umowy z prokuratorem, Kambanda oświadczył, że ludobójstwo było otwarcie omawiane podczas dyskusji parlamentarnych. Oświadczył też, że ataki przeciwko ludności Tutsi w 1994 r. miały na celu jej eksterminację („a widespread and systematic attack against the civilian population of Tutsi, the purpose of which was to exterminate them”²⁷). Kambanda wspierał *Radio Television Libre des Mille Collines*, nawołujące do masakr Tutsi. Mając rzeczywistą władzę nie zrobił nic, by zapobiec zbrodniom. Jednym z najtragiczniejszych zdarzeń, do których przyznał się Kambanda był brak działania w sytuacji, gdy został poproszony o ochronę ocalałych z masakry dzieci znajdujących się w szpitalu. W wyniku jego celowego zaniechania, tego samego dnia wszystkie dzieci zostały zabite.

Pomimo przyznania się do winy czy współpracy z prokuratorem, o których obrońca Kambandy mówił w kontekście okoliczności mogących złagodzić wymiar kary, były premier Rwandy został skazany na dożywotnie pozbawienie wolności. Trybunał podkreślił, że Kambanda nie wyjaśnił swojego dobrowolnego udziału w zbrodni ludobójstwa, nie wyraził też skruchy czy żał dla ofiar masakry. Ponadto jest on osobiście odpowiedzialny za wiele zbrodni, które popełniał zupełnie świadomie, z premedytacją i ze szczególnym okrucieństwem.

VII. Zakończenie

Orzeczenia międzynarodowych trybunałów karnych są zarówno istotnym świadectwem historycznym, dającym obraz okrutnych aktów ludobójstwa, jak i ważnymi źródłami dla prawników. Trybunały dokonują bowiem wykładni postanowień niektórych dokumentów międzynarodowych, dostosowują stare określenia do nowych realiów, a także rozwijają wiele pojęć i definicji, w tym również definicję zbrodni ludobójstwa, wskazując na jej nowy wymiar. Międzynarodowy Trybunał Karny dla Rwandy odniósł się m.in. do pojęcia grupy w rozumieniu Konwencji dla zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa w sprawie Akayesu („grupy stabilne i trwałe”). Twierdził, że przynależność do danej grupy należy oprzeć na ocenie subiektywnej, a nie obiektywnej²⁸. Podkreślał również wielokrotnie specjalny zamiar wyniszczenia grupy, który jest swoistą cechą zbrodni ludobójstwa oraz indywidualizację odpowiedzialności za tę zbrodnię. Ponadto MTKR wskazał, oprócz zabójstwa, na konkretne zachowania się sprawcy, które mogą być uznane za ludobójstwo. Chodzi tu m.in. o spowodowanie poważnego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia psychicznego, przymusowe przekazywanie dzieci z jednej grupy do innej czy stosowanie środków, mających na celu wstrzymanie urodzin w obrębie grupy.²⁹ Orzecznictwo Trybunału w znacznej mierze przyczyniło się więc do ewolucji pojęcia ludobójstwa i stanowi podstawę dla orzeczeń w kolejnych sprawach oscylujących wokół tej tematyki.

²⁷ *Jean Kambanda: Judgement and Sentence*, ICTR,

http://www.afrol.com/Countries/Rwanda/documents/kambanda_verdict_98.htm (data wejścia: 15.06.2011).

²⁸ K. Wierczyńska, op. cit., s. 149.

²⁹ K. Kosińska, op. cit., s. 108-111.

Joanna Kisielińska – ur. 29 czerwca 1990 r., studentka II roku kierunku Prawo na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Obecnie członek Studenckiego Koła Naukowego Praw Człowieka „Homo Homini”, Prezes Studenckiego Koła Naukowego Prawa Międzynarodowego Publicznego oraz członek toruńskiej grupy lokalnej Amnesty International. Głównym obszarem jej zainteresowań są prawa człowieka i szeroko pojęte prawo międzynarodowe.

